

Wyrok z dnia 12 września 2000 r.

I PKN 529/00

Przewidzianemu w art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 118, poz. 561 ze zm.) uprawnieniu pracownika do złożenia oświadczenia o zamiarze nabycia nieodpłatnie akcji odpowiada zobowiązanie spółki powstałej w wyniku komercjalizacji do przyjęcia tego oświadczenia. Zobowiązanie to powinno być wykonane w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współżycia społecznego oraz zwyczajom (art. 354 KC).

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 września 2000 r. sprawy z powództwa Czesława B. przeciwko P.M. Spółce Akcyjnej w K. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 grudnia 1999 r. [...]

o d d a ł kasację i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu pozwanej P.M. Polska Spółki Akcyjnej wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 grudnia 1999 r. [...], którym zmieniony został wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 24 czerwca 1999 r. [...].

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo Czesława B. przeciwko P.M. Polska S.A. o odszkodowanie w związku z utratą uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji. Powód przed datą wykreślenia Zakładów Przemysłu Tytoniowego w K. z rejestru przedsiębiorstw (1 kwietnia 1994 r.) przepracował w tych Zakładach ponad 20 lat, zaś rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w związku z jego przejściem na emeryturę.

W dniu 4 kwietnia 1997 r. powód złożył w pozwanej Spółce oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia jej akcji. Zarówno w okresie poprzedzającym złożenie oświadczenia, jak i później, często uczestniczył w zebraniach odbywających się w siedzibie zarządu Spółki, na których informowano o prywatyzacji Zakładów oraz dacie i terminie złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji. Pomimo uzyskania informacji o nieumieszczeniu go na liście osób uprawnionych do nabycia akcji powód nie interweniował w zarządzie, ani też nie składał reklamacji, aczkolwiek w okresie od kwietnia do października 1997 r. wielokrotnie przebywał w siedzibie Spółki. Z interwencjami wystąpił dopiero w pierwszym kwartale 1998 r.

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, iż powód utracił prawo do nieodpłatnego nabycia akcji, albowiem nie złożył oświadczenia o zamiarze ich nabycia w terminie określonym w art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 18, poz. 561 ze zm.), która weszła w życie z dniem 8 kwietnia 1997 r. W sprawie niniejszej z tą właśnie datą rozpoczął bieg sześciomiesięczny termin do złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie złożone przez powoda przed datą wejścia w życie tej ustawy nie mogło wywołać skutków prawnych, o czym powód wiedział, gdyż został poinformowany o konieczności złożenia ponownego oświadczenia po dniu 8 kwietnia 1997 r. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyjął, iż strona pozwana wypełniła wszystkie obowiązki związane z informowaniem zainteresowanych o sposobie i terminach ubiegania się o nieodpłatne nabycie akcji, a tym samym nie można jej przypisać zawinionego wyrządzenia szkody w niespornej między stronami wysokości, stanowiącej równowartość przysługujących powodowi 260 akcji o aktualnej wartości 40.008,80 zł.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od strony pozwanej na jego rzecz kwotę 40.008,80 złotych z ustawowymi odsetkami.

Uznając apelację powoda za trafną Sąd drugiej instancji w szczególności stwierdził, że słuszny jest pogląd, że oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej Spółki złożył on przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, „które ostatecznie nastąpiło w dniu 8 kwietnia 1997 r., a tym samym poza terminem określonym w art. 38 ust. 1 w związku z art. 63 ust. 5 tej ustawy”. „Z mocy powołanych przepisów ze wskazaną datą rozpoczął się bowiem w przypadku strony pozwanej bieg 6-mie-

sięcznego terminu do składania przedmiotowych oświadczeń. Wskazany termin ma charakter prekluzyjny, co oznacza, iż jego upływ powoduje utratę (wygaśnięcie) prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Zatem określenie początku biegu terminu prekluzyjnego ma przede wszystkim znaczenie dla momentu jego upływu, skutkującego wygaśnięcie uprawnienia, wydaje się jednakże, iż skuteczne złożenie oświadczenia woli nie może nastąpić przed chwilą powstania tegoż uprawnienia, w tym przypadku przed wejściem w życie aktu prawnego uprawniające to rodzącego”. Sąd drugiej instancji miał na względzie to, że ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. została ogłoszona w dniu 7 października 1996 r., a jej przepis art. 77 stanowił, iż wchodzi ona w życie po upływie trzech miesięcy od daty ogłoszenia, tj. z dniem 8 stycznia 1997 r. W myśl art. 60 ust. 1 i 63 ust. 2 (w pierwotnym brzmieniu) ustawa ta miała zastosowanie również do spółek tworzonych na zasadach określonych w przepisach o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Przepisy tej ustawy nie określały jednakże terminu prekluzyjnego powodującego utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji przez pracowników takich spółek. Kwestia ta nie została również rozstrzygnięta przez przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z reformą funkcjonowania gospodarki i administracji publicznej oraz o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 156, poz. 775), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1997 r. i przedłużyła okres *vacatio legis* do 6 miesięcy, tj. do dnia 8 kwietnia 1997 r. Dopiero przepis art. 63 ust. 5 ustawy wprowadzony z dniem 8 kwietnia 1997 r. ustawą z dnia 21 lutego 1997 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 32, poz. 184) postanowił, że bieg terminu z art. 38 ust. 1 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. w przypadku spółek wpisanych do rejestru przed datą jej wejścia w życie rozpoczyna się z dniem wejścia tej ustawy w życie. Ustawa z dnia 21 lutego 1997 r. została ogłoszona w dniu 5 kwietnia 1997 r., „a więc już po złożeniu przez skarżącego oświadczenia woli o zamiarze nabycia akcji i do tej daty moment upływu terminu prekluzyjnego z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. nie był określony w odniesieniu do spółek – tak jak pozwana Spółka – wpisanych do rejestru przed wejściem tejże ustawy w życie”. W powstałej sytuacji doszło do składania przez wielu pracowników strony pozwanej oświadczeń o zamiarze nabycia akcji jeszcze przed dniem 8 kwietnia 1997 r. oraz ich przyjmowania i rejestrowania przez Spółkę. Nie budziło również wątpliwości, iż oświadczenia te dotyczą zamiaru nabycia akcji na podstawie przepisów ustawy z 30 sierpnia 1996 r. Wynika to jednoznacznie z twierdzeń pełnomocnika pozwanej

Spółki w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W dniu 4 kwietnia 1997 r. oczywiste także było, iż Skarb Państwa nie rozpoczął udostępnienia akcji na zasadach preferencyjnych, określonych w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.), „która traciła moc z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r., tj. z dniem 8 kwietnia 1997 r.”. Skoro zatem strona pozwana przyjęła „przed datą wejścia w życie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych” i zarejestrowała (jak sama przyznała) oświadczenie powoda o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji (podobnie jak uczyniła to z oświadczeniami wielu innych pracowników) i nie umieściła go na liście osób uprawnionych oraz nie przyjęła jego reklamacji wobec uznania, że oświadczenie to nie zostało złożone w terminie określonym w art. 38 ust. 1 w związku z art. 63 ust. 5 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. (co wynika jednoznacznie z zeznań powoda słuchanego w charakterze strony oraz prezentowanego w sprawie stanowiska pozwanej Spółki), Sąd drugiej instancji zajął się kwestią, czy utrata przez skarżącego możliwości nabycia akcji i wynikająca z tej utraty szkoda została spowodowana zawinionym działaniem bądź zaniechaniem pracodawcy i tym samym, czy istnieją podstawy do przyjęcia jego odpowiedzialności na zasadzie art. 415 KC. Co prawda, umowa pomiędzy Skarbem Państwa a pozwaną Spółką zobowiązująca tę ostatnią do dokonania czynności niezbędnych do nieodpłatnego nabycia akcji przez pracowników, a określonych w § 2 projektu umowy [...] nie została zawarta, jednakże niesporne jest, iż czynności te zostały w istocie wykonane w ramach udzielonego Spółce pełnomocnictwa przez Ministra Skarbu Państwa. Świadczy o tym treść pisma procesowego strony pozwanej z dnia 8 grudnia 1999 r. [...]. W ramach przyjętych obowiązków pozwana Spółka wezwiała do składania przez pracowników oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji (opublikowanego między innymi w dzienniku "Rzeczpospolita" z dnia 17-18 maja 1997 r.). Treść tego wezwania wskazywała jedynie na skuteczność oświadczeń złożonych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 lipca 1997 r. Strona pozwana nie wykazała natomiast, by informowała o konieczności ponownego składania oświadczeń bądź ich uzupełnienia osoby, które oświadczenia takie złożyły przed dniem 8 kwietnia 1997 r. Strona pozwana nie wykazała również, by w ramach przyjętych faktycznie i wykonywanych obowiązków poinformowała pracowników o przedłużeniu terminu do składania oświadczeń o dalsze 3 miesiące, tj. do dnia 8 października 1997 r. Przedłużenie to nastąpiło na skutek zmiany art. 38 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych dokona-

nej ustawą z dnia 26 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, (Dz.U. Nr 98, poz. 603). W ocenie Sądu Apelacyjnego złożone przez skarżącego 4 kwietnia 1997 r. oświadczenie dotknięte było brakiem wobec niedołączenia do niego zaświadczenia o okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym do daty jego komercjalizacji. Sąd ten miał tu wszakże na uwadze, że „powód ur. 6 lipca 1920 r. jest człowiekiem w podeszłym wieku, zaliczonym do I grupy inwalidów. Skoro zaś pozwana Spółka przyjęła i zarejestrowała jego oświadczenie o zamiarze nabycia akcji winna dochować należytej staranności, wymaganej w konkretnej sytuacji dla umożliwienia mu realizacji uprawnienia wynikającego z przepisów ustawy i wezwać do złożenia ponownego oświadczenia wraz z zaświadczeniem o okresie zatrudnienia. To ostatnie zostało zresztą przez Spółkę przygotowane i znajduje się w aktach osobowych skarżącego”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, „opisane wyżej okoliczności faktyczne uzasadniają postawienie stronie pozwanej zarzutu naganego postępowania tym bardziej, iż jest ona podmiotem gospodarczym, a zatem przy ocenie zachowania przez nią należytej staranności należy uwzględniać wyższe wymagania (art. 355 KC)”. Tym samym usprawiedliwione jest przyjęcie, iż odstąpienie od wezwania skarżącego do złożenia nowego oświadczenia, zgodnego z wymogami przepisów wykonawczych i zaniechanie poinformowania powoda o przedłużeniu do dnia 8 października 1997 r. terminu do skutecznego składania oświadczeń o zamiarze nabycia akcji, przy uwzględnieniu tego, że powód czynił starania o wyjaśnienie okoliczności związanych ze złożonym przez niego oświadczeniem i złożeniem reklamacji, „stanowi zawinione postępowanie pozwanej Spółki, które doprowadziło do utraty przez skarżącego prawa do nieodpłatnego nabycia akcji, a tym samym spowodowało po jego stronie szkodę w dochodzonej i niespornej wysokości (art. 415 KC).”

W skardze kasacyjnej zaskarżonemu nią wyrokowi zarzucono naruszenie 1. art. 416 KC „przez nie ustalenie winy organu pozwanego jako osoby prawnej”, 2. art. 415 KC przez „przyjęcie winy pozwanego mimo braku bezprawności jego postępowania oraz wobec należytej staranności działania” i „ustalenie szkody powoda, w sytuacji gdy powód realnej szkody nie poniósł, zachowując uprawnienie do udziału w innych formach prywatyzacji (powszechnego uwłaszczenia)”, 3. art. 355 § 1 KC „przez przyjęcie, iż pozwany nie wykazał należytej staranności wobec powoda”, 4. przepisów § 3 pkt 2 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, usta-

lania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. Nr 33, poz. 200) „poprzez przyjęcie, że pozwany winien był w procesie udostępniania akcji, wykonywać obowiązki informacyjne inaczej niż prawo przewiduje” oraz 5. art. 229 KPC „przez przyjęcie przez Sąd, iż na stronie pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia faktów przyznanych przez powoda w toku postępowania, w sytuacji gdy przyznanie to nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma zasadniczo usprawiedliwionych podstaw i skutkiem tego nie została uwzględniona. Bezpodstawny jest jej zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 229 KPC. W myśl tego przepisu nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeśli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Strona pozwana twierdzi, że powód uczestniczył w spotkaniach informacyjnych, a zatem został poinformowany o konieczności ponownego złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji, a przyznanie tego przez powoda nie budzi wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że powód jest w podeszłym wieku i inwalidą I grupy i stąd niezastosowanie przez ten Sąd art. 229 KPC należy uznać za usprawiedliwione, zwłaszcza, że przyznanie przez powoda, iż uczestniczył on w spotkaniach informacyjnych nie jest jeszcze równoznaczne ze stwierdzeniem, iż miał on pełną świadomość co do oczekiwań strony pozwanej. Z materiału dowodowego sprawy nie wynika przy tym, by powód przyznał, iż miał świadomość tego, że strona powodowa oczekuje od niego ponownego złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji, a ponadto nawet gdyby uznać, że jest inaczej, to i tak uzasadnione byłoby twierdzenie, że w okolicznościach niniejszej sprawy przyznanie takie budziłoby wątpliwości co do jego zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Ponieważ zarzut naruszenia art. 229 KPC jest niesłuszny, zaś kasacja nie stawia innych zarzutów natury procesowej, wobec tego dla Sądu Najwyższego miarodajne są ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), które wyznaczone są głównie przez podane w niej jej podstawy – przez które pojmuje się konkretne przepisy wskazane w kasacji, jako te, które według niej narusza zaskarżo-

ny nią wyrok - oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC). Oznacza to w szczególności, że za odpowiadające prawdzie należy uznać to, że strona pozwana jeszcze przed 8 kwietnia 1997 r. przyjmowała i rejestrowała oświadczenia o zamiarze nabycia akcji składane przez wielu pracowników oraz, że nie wykazała, by informowała pracowników o konieczności ponownego składania oświadczeń lub ich uzupełnienia przez osoby, które oświadczenia takie składały przed 8 kwietnia 1997 r.

Strona pozwana, zarzucając wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 415 KC, podnosi, że jej zachowaniu w rozpoznawanym stanie faktycznym brakowało cechy bezprawności (tzw. winy w znaczeniu obiektywnym), czego przepis ten - obok winy (w znaczeniu subiektywnym) - wymaga. Zarzut ten nie jest trafny. Przepis art. 38 ust. 1 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. nie wskazuje wprawdzie wprost podmiotu, któremu powinno zostać złożone oświadczenie o zamiarze nabycia akcji, jednakże z rozporządzenia z 3 kwietnia 1997 r. wynika, że zobowiązaną do odbioru tego oświadczenia jest spółka (§ 8 ust. 6). Zobowiązanie przyjęcia przez spółkę oświadczenia uprawnionego pracownika wynika więc z ustawy. Trudno przy tym przyjąć, że spółka nie jest w tym wypadku zobowiązaną do określonych działań (przyjęcia oświadczenia) w pojęciu przepisów prawa cywilnego; nie można uznać, że nie ma ona żadnych powinności ani też, że powinności w tym zakresie mają charakter administracyjny czy „porządkowo-rejestracyjny”. Jest ona więc dłużnikiem zobowiązanym do przyjęcia oświadczenia, który w myśl art. 354 § 1 KC powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego i zwyczajom. Innymi słowy, przewidzianemu w art. 38 ust. 1 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. uprawnieniu pracownika do złożenia oświadczenia o zamiarze nabycia nieodpłatnie akcji odpowiada zobowiązanie spółki powstałej w drodze komercjalizacji przyjęcia tego oświadczenia, przy czym zobowiązanie to powinno być wykonane w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współżycia społecznego oraz zwyczajom (art. 354 KC). W sytuacji, w której wielu pracowników Spółki, w następstwie opublikowania ustawy z 30 sierpnia 1996 r., jeszcze przed jej wejściem w życie, złożyło w pozwanej Spółce oświadczenia o zamiarze nabycia akcji (które Spółka przyjmowała i rejestrowała), należy uznać, że jej powinności związane z ich przyjmowaniem nie ograniczały się tylko do tego, z czym mamy do czynienia w typowych przypadkach. Jej obowiązkiem było indywidualne odniesienie się do oświadczeń złożonych jeszcze przed wejściem w życie ustawy z 30 sierpnia 1996 r. Zaniechanie podjęcia

działań w tym zakresie stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania przyjęcia oświadczenia powoda o zamiarze nabycia akcji (art. 471 KC) i uzasadniało odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej Spółki. Wprawdzie Sąd Apelacyjny jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 415 KC, ale nie oznacza to, iż wydany przez ten Sąd wyrok w swojej sentencji jest nieprawidłowy. Zachowanie strony pozwanej – wbrew formułowanym przez nią twierdzeniom – ma bowiem wymaganą w przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej cechę bezprawności. W powstałej sytuacji jej powinności w zakresie zobowiązania do przyjęcia oświadczenia ze strony pracownika sięgały bowiem dalej aniżeli w sytuacjach typowych, co wynika z art. 354 § 1 KC, zwłaszcza jeżeli dodatkowo zważyć, że początkowo ustalony w ustawie z 30 sierpnia 1996 r. jej termin wejścia w życie został przedłużony (ustawą z dnia 20 grudnia 1996 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z reformą funkcjonowania gospodarki i administracji publicznej oraz o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Dz.U Nr 156, poz. 775) przy zastosowaniu dość mylącej dla osoby nie obeznanej z prawem techniki legislacyjnej, a rozporządzenie z 3 kwietnia 1997 r. wydane zostało jeszcze przed wejściem w życie ustawy (choć weszło w życie razem z nią). Mogło to stanowić źródło usprawiedliwionego przekonania pracowników, że złożone przez nich oświadczenia (przed wejściem w życie ustawy z 30 sierpnia 1996 r.) były zgodne z wymaganiami prawa. Wiedząc o tym strona pozwana nie powinna ograniczyć się do rutynowych działań, gdyż większej aktywności z jej strony w powstałej sytuacji wymagał szczególny społeczno-gospodarczy cel jej zobowiązania do przyjmowania oświadczeń pracowników, a w przypadku powoda – jeżeli mieć na uwadze jego wiek i stan zdrowia – także zasady współżycia społecznego. W konsekwencji tego bezpodstawny jest także zarzut naruszenia § 3 pkt 2 i 3 rozporządzenia z 3 kwietnia 1997 r., gdyż wbrew twierdzeniom kasacji strona pozwana w przypadku powoda nie była upoważniona do ograniczenia się do realizacji tylko tych powinności, które z tych przepisów wynikają. Ponadto należy zaznaczyć, że w przepisach tych prawodawca nie reguluje obowiązków informacyjnych obciążających spółkę, w kasacji zaś zarzut ich naruszenia połączony został z twierdzeniem, że strona pozwana nie była obowiązana „wykonywać obowiązki informacyjne inaczej niż prawo przewiduje”. Stawiając w kasacji zarzut naruszenia art. 415 KC podniesiono, z jednej strony, że w zachowaniu strony pozwanej brak jest bezprawności, a z drugiej strony, że przepis ten nie powinien być zastosowany, bo powód nie poniósł żadnej szkody skoro zachował uprawnienie do udziału w innych

formach prywatyzacji. Również pogląd dotyczący braku szkody po stronie powoda nie jest trafny. Nie ulega wątpliwości, że akcje mają określoną wartość ekonomiczną, wobec tego pozbawienie ich kogoś stanowi pozbawienie go korzyści o charakterze gospodarczym i tym samym szkodę majątkową. Trudno przyjąć przy tym, że szkoda ta jest hipotetyczna (a nie realna) z tego względu, iż powód być może w przyszłości będzie mógł uczestniczyć w jakichś formach uwłaszczenia. Nawet gdyby z nich skorzystał, to nie oznacza to, iż w niniejszej sprawie nie doznał uszczerbku w następstwie tego, że nie udostępniono mu nieodpłatnie akcji, do których miał prawo. Ustawodawca może wprowadzić i nieraz wprowadza takie rozwiązania, które w swojej praktycznej realizacji mogą prowadzić do kilkakrotnego uczestniczenia w różnych formach prywatyzacji, co wszakże nie ma znaczenia z punktu widzenia pojmowania szkody w konkretnym przypadku. Zarzut naruszenia art. 416 KC o tyle tylko jest zasadny, że Sąd Apelacyjny nie powołał się w uzasadnieniu wyroku na ten przepis. Strona pozwana jest przy tym zdania, że dla zastosowania odpowiedzialności odszkodowawczej powinna zostać ustalona вина organu pozwanej Spółki. Nie jest to stanowisko trafne jeżeli zważyć, iż w przypadku osób prawnych przyjmowana jest tzw. вина anonimowa, która oznacza, iż nie wymaga się precyzyjnego wskazania organu osoby prawnej, który w danym przypadku ponosi winę. Zaniechanie podjęcia przez pozwaną Spółkę określonych działań było następstwem braku decyzji określonych organów Spółki - który na tle przyjętych ustaleń dotyczących stanu faktycznego sprawy - trafnie został przez Sąd Apelacyjny zakwalifikowany jako zawiniony. Osoby reprezentujące Spółkę w istniejącym stanie rzeczy co najmniej mogły i powinny przewidzieć, że brak stosownych działań z ich strony stanowi naruszenie ciążących na Spółce obowiązków, czyli że ich zachowanie jest bezprawne. Tym samym nie budzi także wątpliwości ocena Sądu Apelacyjnego, w myśl której zachowanie strony pozwanej charakteryzował brak wymaganej staranności. W uzasadnieniu swojego wyroku Sąd ten wprowadził nie wziął pod uwagę art. 416 KC, ani też nie uznał, iż na stronie pozwanej ciążyło zobowiązanie o szczególnym charakterze w zakresie powinności przyjęcia oświadczenia powoda o zamiarze nabycia akcji, którego nienależyte wykonanie rodziło kontraktową odpowiedzialność strony pozwanej (art. 471 KC), tym niemniej nie uzasadnia to jeszcze żądań kasacji. Zaskarżony bowiem wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu, co zgodnie z art. 393¹² KPC oznacza, że kasacja nie może zostać uwzględniona. W kasacji zarzut dotyczy ponadto naruszenia art. 355 § 1 KC. Jest on nieuzasadniony w pierwszym rzędzie

dlatego, że trafna jest ocena Sądu Apelacyjnego, iż strona pozwana nie zachowała należytej staranności. Na poparcie swojego zarzutu w tym zakresie strona pozwana odwołuje się w uzasadnieniu kasacji do różnego rodzaju faktów i wydarzeń, które, po pierwsze, nie mogą być wzięte pod uwagę przez Sąd Najwyższy, gdyż faktyczna podstawa rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie została w kasacji skutecznie podważona, a po drugie, w istocie zmierzają one do wykazania, że pozwana Spółka zgodnie z prawem i sprawnie przeprowadziła działania zmierzające do udostępniania akcji pracownikom, co jednak nie ma znaczenia z punktu widzenia naruszenia powinności jaką miała ona względem powoda, który złożył oświadczenie o zamiarze nabycia akcji, a wobec tego, iż Spółka uznała, że złożone ono zostało przedwcześnie, to powinna była o tym powoda poinformować w sposób nie budzący wątpliwości. Ponadto jakkolwiek Sąd drugiej instancji powołał cały art. 355 KC to z kontekstu jego wypowiedzi wynika, iż w istocie sięgnął on do reguły wyrażonej w paragrafie drugim tego artykułu, według której należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Sięgnięcie do tej zasady przy ocenie przez Sąd Apelacyjny winy strony pozwanej jako jednostki gospodarczej nie może budzić wątpliwości.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====